

Sienkiewicz i Belka już zostali przesłuchani

2 września 2014

Marek Belka został przesłuchany jak świadek do śledztwa, w którym prokuratura sprawdza, czy doszło do dealu pomiędzy prezesem NBP a szefem MSW. Wcześniej wezwano do prokuratury ministra Bartłomieja Sienkiewicza. Przyszedł więc czas na przesłuchanie trzeciego bohatera afery – premiera (jeszcze) Donalda Tuska.

Na początku sierpnia Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła śledztwo w sprawie „dealu” prezesa Narodowego Banku Polskiego Marka Belki i ministra Spraw Wewnętrznych Bartłomieja Sienkiewicza. W nagranej rozmowie planowano odwołanie Jacka Rostowskiego ze stanowiska ministra finansów w zamian za finansowanie deficytu budżetowego przez NBP.

„Wszczęliśmy śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez prezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i prezesa Narodowego Banku Polskiego. Przekroczenia te miały polegać na naruszeniu niezależności NBP poprzez zawarcie w lipcu 2013 przez prezesa Rady Ministrów z prezesem NBP nieformalnego porozumienia za pośrednictwem ministra spraw wewnętrznych” – mówił wówczas rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie Przemysław Nowak.

Dwa tygodnie temu (20 sierpnia) jako pierwszego przesłuchano szefa MSW Bartłomieja Sienkiewicza. Po złożeniu zeznań prokuratura jedynie potwierdziła odebranie zeznań (w charakterze świadka) w sprawie dealu dokonanego w restauracji „Sowa i przyjaciele”. Sienkiewicz – po wyjściu z prokuratury – nie był zbyt rozmowny stwierdzając jedynie, że stara się pomóc w wyjaśnieniu afery.

Podobnie zachował się wczoraj Marek Belka, który spędził w prokuraturze ponad 2 godziny i po wyjściu nie chciał rozmawiać

z dziennikarzami.

Prokuratura na razie działa konsekwentnie i wzywa po kolei bohaterów skandalu. Wśród nich jest Donald Tusk. Czas pokaże, czy zostanie przesłuchany zanim wyjedzie do Brukseli.

Autor: gb

Na podstawie: tvn24.pl

Źródło: Niezalezna.pl